

GRZEGORZ GAŚSIOR

<https://orcid.org/0000-0002-1014-6113>

Instytut Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej

Wydział Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego

POCIĄG POSPIESZNY CZY OSOBOWY? SPÓR NARODOWOŚCIOWY WOKÓŁ WITKOWICKIEJ HUTY W CZECHOSŁOWACJI W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Zarys treści: Huta żelaza w Witkowicach należała do największych zakładów przemysłowych w międzywojennej Czechosłowacji, o strategicznym znaczeniu. Większość robotników zakładu stanowili Czesi, lecz dominującą pozycję w kierownictwie i na wyższych stanowiskach zajmowali Niemcy. Artykuł omawia spory narodowościowe i prowadzoną na tym tle rywalizację o wpływ w zakładzie pomiędzy różnymi grupami interesu, reprezentującymi narodowość czeską i niemiecką, a także rolę organów państwowych.

The content outline: The ironworks at Vítkovice were among the largest industrial plants in interwar Czechoslovakia and held significant strategic importance. While most of the workers were Czech, Germans dominated management and senior positions. This article explores the national disputes and the ensuing rivalry for influence within the plant between various interest groups representing Czech and German nationalities, along with the role of state authorities.

Słowa kluczowe: Czechosłowacja, huta żelaza w Witkowicach, mniejszości narodowe, nacjonalizm gospodarczy, przemysł

Keywords: Czechoslovakia, Vítkovice ironworks, national minorities, economic nationalism, industry

Witkowice – obecnie dzielnica Ostrawy w Republice Czeskiej – znajdują się na terenie historycznych Moraw, na pograniczu ze Śląskiem Cieszyńskim i w zachodniej części Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, z bogatymi złożami węgla kamiennego. Na przełomie XIX i XX w. region

przyciągał rzesze migrantów zarobkowych z ziem czeskich, Galicji, Śląska Cieszyńskiego i innych krajów monarchii austro-węgierskiej, a nawet z Niemiec. Byli wśród nich Czesi, Polacy, Niemcy i Żydzi.

Miejscowa huta żelaza ma długą, dobiegającą dwustu lat, tradycję funkcjonowania. Zabytkowa część ogromnego kompleksu przemysłowego jest obecnie atrakcją turystyczną i została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Powstały w 1828 r. zakład po kilku latach przeszedł w ręce wiedeńskich Rotschildów, którzy inwestowali także w okoliczne kopalnie. W 1873 r. przy współpracy z wiedeńskimi Gutmannami utworzyli spółkę dzierżawną Witkowskie Gwarectwo Górniczo-Hutnicze (niem. Witkowitz Bergbau- und Hüttengewerkschaft, cz. Vítkovické horní a hutní těžířstvo, VHHT), w 1896 r. zaś koncern o tej samej nazwie, w którym obie żydowskie rodziny posiadały po połowie udziałów¹.

Był to jeden z największych zakładów hutniczych w monarchii austriackiej. W 1918 r. znalazł się w granicach Czechosłowacji. Jak ważną rolę odgrywał w gospodarce nowego państwa, świadczą dane z 1937 r. Huta w Witkowicach wyprodukowała wtedy 757,3 tys. ton surowego żelaza (na 1,6745 mln ton w całym kraju), 786,7 tys. ton surowej stali (na 2,3176 mln ton w całym kraju) i 532 tys. ton produktów walcowanych (na 1,6 mln ton w całym kraju)². Pod koniec lat trzydziestych zakład produkował m.in. konstrukcje stalowe, mosty, maszyny przemysłowe, silniki, kotły do elektrowni, zbiorniki gazu, materiały do budowy statków i umocnień, obudowy torped, lufy karabinów maszynowych, amunicję, części do masek gazowych oraz płyty pancerne, stalowe i metalowe³.

Chociaż Witkowskie znajdowały się na terenie etnicznie czeskim i Czesi stanowili większość robotników, w czasach monarchii austriackiej wyższe stanowiska w zakładzie zajmowali głównie Niemcy, a w administracji przedsiębiorstwa stosowany był język niemiecki. Sytuacja narodowościowa w zakładzie prowadziła do licznych sporów. Niniejszy artykuł koncentruje się na okresie międzywojennej Czechosłowacji i na tym, w jaki sposób w demokratycznym państwie toczyła się rozgrywka

¹ A. Zářický, *Rothschildové a ti druzí aneb Dějiny velkopodnikání v Rakouském Slezsku před první světovou válkou*, Ostrava 2005, s. 89–101.

² Archiv Kanceláře prezidenta republiky (dalej: AKPR), f. KPR, 1919–1947 (dalej: KPR), inv. č. 1243, sign. K 441/43, kart. 184, dokument Význam železářského průmyslu ostravsko-karvinského revíru pro hospodářství ČSR v rámci úhrnného československého železářského průmyslu.

³ A. Materna, *Vítkovické železářny v meziválečném Československu (1918–1939)*, w: *Hospodářské dějiny Moravy a Slezska. Vybrané kapitoly z 20. století = The History of Moravian and Silesian Economy. Selected Chapters from 20th Century*, Brno 2016, s. 51–52.

o wpływy pomiędzy grupami interesów, reprezentującymi różne narodowości, a także jakie było stanowisko administracji państwowej.

Czeski nacjonalizm gospodarczy ukształtował się w XIX w. jako część procesu emancypacyjnego. Cechowało go dążenie do zapewnienia narodowi pozycji gospodarczych pozwalających uniezależnić się od niemieckiej dominacji, zabezpieczyć jego pomyślny rozwój i chronić jego przedstawicieli przed naciskiem ekonomicznym. Wysiłkom tym odpowiadały podobne starania Niemców, których przekonaniu o własnej wyższości kulturowej towarzyszyło poczucie zagrożenia przed utratą dominującej pozycji. Po powstaniu Czechosłowacji ten schemat myślenia obecny był wśród urzędników nowego państwa. Towarzyszyło temu przekonanie o nadmiernych wpływach Niemców w życiu gospodarczym, pozwalających kontynuować im germanizację i dyskryminację Czechów oraz zagrażających bezpieczeństwu państwa⁴. Tę formę nacjonalizmu gospodarczego można określić za Janem Kofmanem jako skierowany do wewnątrz, przy czym aktualne pozostaje pytanie, na ile faktycznie służył on państwu i narodowi, a na ile konkretnym grupom interesów?⁵

Na temat stosunków narodowościowych w Witkowicach w czasach austriackich i w okresie międzywojennym powstało już kilka publikacji. Prace sprzed 1989 r. cechuje aprioryczne przekonanie o utrzymywaniu się germanizacyjnej roli zakładu w okresie międzywojennym, połączone z generalnym odrzuceniem systemu kapitalistycznego⁶. Pochodzące z tego okresu studia Blanki Pitronovej⁷ i Jana Steinera⁸ zawierają wiele informacji statystycznych. Z późniejszych prac germanizacyjną działalność zakładu w czasach austriackich podkreśla w swoim

⁴ J. Hájek, E. Kubů, *Specifické rysy hospodářského nacionalismu v multinacionální střední Evropě – případ českých zemí*, w: *O hospodářskou národní državu. Úvahy a stati o moderním českém a německém nacionalismu v českých zemích / For Economic National Possessions. Reflections and Studies in Modern Czech and German Nationalism in the Czech Lands*, red. J. Hájek, D. Jančík, E. Kubů, Praha 2009, s. 13–30; C. Albrecht, *Economic Nationalism in the Sudetenland, 1918–1938*, w: *Czechoslovakia in a Nationalist and Fascist Europe 1918–1948*, red. M. Cornwall, R.J.W. Evans, Oxford 2007, s. 89–108.

⁵ J. Kofman, *Nacionalizm gospodarczy w Europie Środkowo-Wschodniej w latach międzywojennych*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia i Ameryka Południowa 1918–1939. Szkice o nacionalizmie ekonomicznym*, red. H. Szlajfer, Warszawa 1992, s. 228–232.

⁶ J. Matějček, J. Vytiska, *Želežárny a strojířny Klementa Gottwalda*, Praha 1978.

⁷ B. Pitronová, *Vývoj národnostních poměrů pracovníků hutnictví železa českých zemí v letech 1880–1939*, „Hospodářské dějiny = Economic History” 5, 1980, s. 87–180.

⁸ J. Steiner, *Sociální postavení dělnictva Vítkovických železáren v letech 1918–1938*, „Hospodářské dějiny = Economic History” 5, 1980, s. 277–361.

studium Karel Jiřík⁹. Od jednoznacznych ocen powstrzymuje się Pavel Kladiwa w swoich badaniach nad kwestią szkolną¹⁰. Osiągnięcia niemieckich inżynierów w rozwoju zakładu i w sferze socjalnej podkreśla Milan Myška¹¹, a działalność dyrektora generalnego Oskara Federera przybliża Magda Veselská¹². Interesujący głos prezentuje Jakub Dvořák, autor dostępnej w sieci, lecz szerzej nieznanej pracy dyplomowej, podejmujący krytyczną analizę nacjonalistycznego dyskursu¹³. Sytuację VHHT w kontekście czechosłowackiej polityki narodowościowej badał także Grzegorz Gašior, koncentrując się jednak na zakładach położonych na terenie Śląska Cieszyńskiego¹⁴.

Niniejszy artykuł oparty jest w dużej mierze na nowej analizie bazy źródłowej, wykorzystanej częściowo przez poprzednich badaczy, a więc materiałów archiwum zakładowego huty w Witkowicach, organów rządowych zgromadzonych w Archiwum Narodowym w Pradze oraz w Kancelarii Prezydenta Republiki, lecz poszerzonej o nowe teczki, a także o dokumenty z Archiwum Czeskiego Banku Narodowego i Archiwum Muzeum Narodowego w Pradze. Celem artykułu jest zbadanie, jaki był rzeczywisty układ sił pomiędzy Czechami a Niemcami w zakładzie, stosunek poszczególnych grup interesu do sytuacji narodowościowej, rola urzędów państwowych i na ile uzasadnione były tezy o germanizacji?

Tytuł artykułu nawiązuje do metafory stosowanej przez dyrektora generalnego Adolfa Sonnenscheina w odniesieniu do zmian narodowościowych w zakładzie. Zamiast podróży pociągiem pospiesznym proponował spokojną jazdę pociągiem osobowym. Opinię czeskich inżynierów ilustruje skarga jednego z nich, że ów pociąg osobowy stoi, a nawet ma włączony bieg wsteczny¹⁵.

⁹ K. Jiřík, *Vítkovice – nejvíce germanizovaná obec v Předlitavsku*, „Ostrava. Příspěvky k dějinám a současnosti Ostravy a Ostravska” 21, 2003, s. 162–196.

¹⁰ P. Kladiwa, *Boj o dítě. Zápisy do obecných škol v moravské části Ostravska v první čtvrtině 20. století*, „Ostrava. Příspěvky k dějinám a současnosti Ostravy a Ostravska” 35, 2021, s. 53–96.

¹¹ M. Myška, *Rytíři průmyslové revoluce. Šest studií k dějinám podnikatelů v českých zemích*, Šenov u Ostravy 1997, s. 211–259.

¹² M. Veselská, *Oskar Federer – podnikatel a sběratel*, w: *Tereziánské studie a dokumenty*, red. M. Veselská, Praha 2003, s. 235–261.

¹³ J. Dvořák, *Vítkovice v éře budování státu. Příspěvek k sociálním dějinám*, Praha 2015, mps pracy dyplomowej, Univerzita Karlova v Praze, Pedagogická fakulta, Katedra dějin a didaktiky dějepisu, https://dspace.cuni.cz/bitstream/handle/20.500.11956/80597/DPTX_2013_2_11410_0_390815_0_150452.pdf?sequence=1&isAllowed=y (27 VI 2024).

¹⁴ G. Gašior, *Polityka narodowościowa państwa na czechosłowackim Śląsku Cieszyńskim w latach 1920–1938*, Warszawa 2020, s. 319–321.

¹⁵ Archiv Národního muzea (dalej: ANM), Karel Kramář (dalej: KK), č. 2087, kart. 80, kopia pisma Ferdinanda Večeřy do NRČ z listopada 1927 r.

Czasy austriackie

Przez pierwsze pół wieku działalności zakładu kwestie narodowościowe nie budziły głębszych kontrowersji. Przyspieszona germanizacja zakładu w Witkowicach nastąpiła w czasach dyrektora generalnego Paula Kupelwiesera w latach 1876–1893. Głównym celem polityki kadrowej było zatrudnienie wysoko wykwalifikowanych specjalistów¹⁶. W tym okresie doszło też do rozbudowy infrastruktury socjalnej – mieszkań zakładowych, szpitala, sierocińca i przedszkoli oraz upowszechnienia ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego¹⁷.

Na ile dominacja języka niemieckiego w tym okresie była efektem celowej germanizacji, a na ile podyktowana była celami praktycznymi, ułatwiającymi komunikację w wielojęzycznym środowisku? W gruncie rzeczy jedno nie wyklucza drugiego. Dążenie do efektywnych i praktycznych rozwiązań w połączeniu ze świadomością braku czeskich specjalistów w zakresie hutnictwa wydawały się potwierdzać przekonanie o wyższości kultury niemieckiej. Czeskie aspiracje jawiły się w tym kontekście Niemcom jako naruszenie naturalnego i funkcjonującego porządku, który dawał im uprzywilejowaną pozycję.

Samorząd lokalny pozostawał pod pełną kontrolą zakładu. Już w 1883 r. władze gminy przeszły na stosowanie języka niemieckiego. W czasach następców Kupelwiesera działania germanizacyjne nabrały rozpędu. Majstrowie i pracownicy na wyższych stanowiskach pisemnie zobowiązywali się do konsekwentnego posługiwania się w pracy językiem niemieckim i poparcia w wyborach dla niemieckich list wspieranych przez kierownictwo zakładu. Majstrowie mieli osobiście nadzorować robotników oddających głos w lokalach wyborczych. W 1908 r. socjaldemokratyczna gazeta „Duch času” oceniała, że Witkowice są rotschildowską kolonią, w której rada gminy pełni funkcję filii centralnego biura zakładowego, a policja – portierów¹⁸.

Czeska szkoła ludowa została otwarta w 1894 r. wbrew stanowisku władz gminy i dopiero trzy lata później zakład wziął na siebie jej finansowanie. W 1909 r. kierownictwo huty w porozumieniu z Towarzystwem Szkoły Ludowej w Krakowie utworzyło nawet polską szkołę ludową, chociaż później dyrektor generalny huty Friedrich Schuster osobiście ingerował, aby szkoła funkcjonowała w proniemieckim duchu. Przed I wojną światową w Witkowicach były więc dwie niemieckie

¹⁶ B. Pitronová, dz. cyt., s. 116–117.

¹⁷ M. Myška, dz. cyt., s. 236–239.

¹⁸ J. Dvořák, dz. cyt., s. 35–37; B. Pitronová, dz. cyt., s. 118–135; K. Jiřík, dz. cyt., s. 168.

szkoły wydziałowe i sześć niemieckich szkół ludowych, po jednej czeskiej szkole wydziałowej i ludowej oraz jedna polska szkoła ludowa.

Pracownicy zakładu uczestniczyli w agitacji na rzecz zapisów do niemieckich szkół. Nacisk na robotników wywierano, korzystając z możliwości przyznania lub odebrania wsparcia o charakterze socjalnym – podwyżek, deputatów, mieszkań zakładowych. Część czeskich i polskich rodziców pozostawała obojętna narodowo lub decydowała się na posyłanie dzieci do niemieckich szkół w przekonaniu, że zapewni dzieciom lepszą przyszłość¹⁹.

Spisy ludności od 1880 do 1910 r. odnotowują w Witkowicach i okolicy gwałtowny przyrost liczby ludności deklarującej posługiwanie się w codziennej komunikacji językiem niemieckim. Zjawiska tego nie da się wyjaśnić wyłącznie migracją, ale przede wszystkim działalnością germanizacyjną. W dodatku znaczna część ludności napływowej z Galicji w spisie ludności nie została odnotowana jako ludność polska (i to nie licząc 5 tys. osób wyznania mojżeszowego, przyznających się do narodowości niemieckiej)²⁰.

W okresie I wojny światowej w zakładzie w Witkowicach wprowadzono surową dyscyplinę. Podejrzliwe traktowanie wszelkich przejawów czeskiej aktywności i generalny brak zaufania do lojalności Czechów wobec monarchii skutkował antyczeską psychozą²¹. W 1916 r. na czele zakładu stanął doświadczony inżynier Adolf Sonnenschein, czeski Niemiec żydowskiego pochodzenia. Wojenna dyscyplina sprawiła, że przyłgnęła do niego łaska germanizatora²².

Pociąg osobowy – lata dwudzieste

Po zakończeniu wojny, upadku Austro-Węgier i powstaniu niepodległej Czechosłowacji w 1918 r. kierownictwo zakładu musiało odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Większość Niemców na ziemiach czeskich od początku była negatywnie nastawiona do nowego państwa czechosłowackiego. Zamieszkiwali głównie tereny pograniczne i liczyli na pozostawienie ich w granicach Austrii oraz zjednoczenie tej ostatniej z państwem niemieckim. Ich aspiracje nie zostały uwzględnione

¹⁹ K. Jiřík, dz. cyt., s. 173–191; P. Kladiwa, dz. cyt., s. 57–89; B. Pitronová, dz. cyt., s. 118–134.

²⁰ K. Jiřík, dz. cyt., s. 165–168; B. Pitronová, dz. cyt., s. 119–12.

²¹ B. Pitronová, dz. cyt., s. 136.

²² A. Materna, dz. cyt., s. 47.

na konferencji pokojowej w Paryżu. W pierwszych latach niemieckie stronnictwa w Czechosłowacji cechowała niechęć do współpracy z rządem. Przez Czechów Niemcy postrzegani byli zaś jako element niepewny, w zasadzie antypaństwowy i zagrażający bezpieczeństwu kraju. Dopiero w 1926 r. umiarkowane partie niemieckie weszły do rządu, lecz duże poparcie wśród mniejszości niemieckiej zachowały stronnictwa nacjonalistyczne²³.

Witkowice znajdowały się na terenie etnicznie czeskim. Dominująca pozycja Niemców w hucie postrzegana była przez Czechów jako dziedzictwo historycznych krzywd. Chociaż czechosłowacka konstytucja, ustawodawstwo i traktat mniejszościowy zapewniały szerokie prawa mniejszościom narodowym, w tym do szkolnictwa w języku ojczystym, urzędnicy państwowi byli ukształtowani przez nacjonalistyczne schematy²⁴.

Po zakończeniu wojny produkcja w hucie zmniejszyła się w związku z koniecznością przestawienia produkcji na czas pokoju i pozyskania nowych zamówień. W grudniu 1918 r. dyrekcja huty zgodziła się na skrócenie dnia pracy do 8 godzin, narastało jednak niezadowolenie socjalne, gdyż na początku 1919 r. płaca realna była o połowę mniejsza w porównaniu z okresem przedwojennym. Spadkowi efektywności pracy towarzyszyło nadmierne zatrudnienie. Zakład wołał pozbyć się nadmiaru pracowników, w tym elementów niespokojnych, i oprzeć się na mniejszej liczbie robotników, odpracowujących większą liczbę zmian tygodniowo. W latach 1919–1922 liczba robotników spadła z 22 830 do 13 561. W wyniku negocjacji ze związkami zawodowymi stopniowo do 1921 r. udało się zwiększyć pensje do poziomu 96% w porównaniu z okresem przed wybuchem wojny. W czasie koniunktury zatrudnienie znowu wzrastało, osiągając w 1929 r. poziom 20 317 pracowników, płace realne wyniosły zaś 113% przedwojennej wartości²⁵.

Tym wszystkim fluktuacjom i napięciom socjalnym towarzyszyły spory narodowościowe. Według jednego z czeskich memoriałów przed uzyskaniem niepodległości ok. 80% robotników zakładu stanowić mieli Czesi, Niemcy zaś 20%. Były to dane przybliżone, nie uwzględniono w nich Polaków, stanowiących kilka procent ludności Witkowic. Tymczasem wśród osób nowo przyjętych w maju 1920 r. odsetek Niemców wynieść miał 41%²⁶.

²³ P.M. Majewski, „*Niemcy sudeccy*” 1848–1948. *Historia pewnego nacjonalizmu*, Warszawa 2007, s. 161–284.

²⁴ J. Hájek, E. Kubů, dz. cyt., s. 24.

²⁵ J. Steiner, dz. cyt., s. 280–315.

²⁶ Národní archiv v Praze (dalej: NA), Ministerstvo průmyslu, obchodu a živností (dalej: MPOŽ), kart. 596; NA, Ministerstvo školství, Praha (dalej: MŠ), kart. 2817;

W sierpniu 1920 r. regionalna sekcja Związku Czechosłowackich Inżynierów Górniczych i Hutniczych w Morawskiej Ostrawie wydała rezolucję, w której domagała się wprowadzenia języka czeskiego w zakładach przemysłowych, uwzględniania przez nie czeskich przedsiębiorców przy składaniu zamówień i prac podwykonawczych, umieszczania czeskich specjalistów na kierowniczych stanowiskach i dopilnowania, aby nowo zatrudniane osoby były wyłącznie narodowości czeskiej²⁷.

W rezolucji wydanej na wiecu protestacyjnym robotników i inteligencji technicznej w Witkowicach dominowały przede wszystkim postulaty narodowe. Domagano się zwiększenia w zakładzie liczby czeskich urzędników, majstrów i inżynierów, aby odpowiadała procentowo liczbie czeskich robotników. Nie miano więcej przyjmować Niemców, a cudzoziemców należało zwolnić. Język czeski powinien być oficjalnie stosowany w zakładzie, zarówno w mowie, jak w obiegu dokumentów. Szpital zakładowy powinien znaleźć się pod czeskim zarządem i zatrudniać czeskich lekarzy. Zamówienia przedsiębiorstwa miały odbywać się w drodze przetargu z uwzględnieniem czeskich firm. Nie niemieckie, a czeskie szkoły i stowarzyszenia powinny otrzymywać wsparcie od zakładu. Dzieci czeskie uczące się w szkole niemieckiej powinny przenieść się do czeskiej. Pod czeskim zarządem powinny znaleźć się majątki ziemskie Gutmannów i Rotschildów. Dopiero ostatni punkt miał charakter lewicowy: dotyczył uspołecznienia całego wielkiego przemysłu w rejonie Ostrawy, znajdującego się w rękach niemieckich²⁸.

Podczas narady międzyministerialnej 4 XII 1920 r. w resorcie spraw wewnętrznych morawskoostrawski starosta powiatowy ostrzegł, że w razie niespełnienia żądań czeskich robotników z Zagłębia rozpoczną oni strajk i wstrzymają dostawy węgla dla witkowickiej huty, co mogło zagrozić jej dalszemu funkcjonowaniu²⁹. Na naradzie ustalono, że należy wymóc na dyrekcji zakładu zaprzestanie dyskryminacji Czechów³⁰.

NA, Předsednictvo ministerské rady, Praha (dalej: PMR), kart. 354; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61; ANM, KK, č. 2086, kart. 80, memoriał rejonu wspólnot narodowych w Morawskiej Ostrawie, 23 X 1922 r.

²⁷ B. Pitronová, dz. cyt., s. 172–173.

²⁸ ANM, KK, č. 2087, kart. 80, rezolucja z wiecu w Witkowicach, sierpień 1920 r.; Podnikový archiv Vítkovických železáren (dalej: PAVŽ), Vítkovické horní a hutní těžířstvo (dalej: VHHT), inv. č. 394, kart. 69, tłum. na niem. Dvořák podkreśla robotniczy charakter protestu, w którym miało wziąć udział 5 tys. robotników; tenże, dz. cyt., s. 25.

²⁹ AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, notatka KPR, 6 XII 1920 r.

³⁰ P.M. Majewski, dz. cyt., s. 238.

Straszenie gniewem robotników było formą nacisku na władze centralne ze strony lokalnych urzędników i inżynierów. Według Dvořáka utrzymująca się w niepodległym państwie dominacja Niemców wywołała rozczarowanie czeskich robotników, mających w pamięci zaostrzoną dyscyplinę pracy w czasie wojny. Sięgnęli więc po retorykę narodową, choć ich zasadnicze cele pozostawały socjalne³¹. Istotnym bodźcem była z pewnością fala zwolnień. Był to moment, w którym socjalizm i nacjonalizm mogły się spotkać, przy czym ten drugi mógł liczyć na ponadpartyjne zrozumienie.

Powiązanie haseł socjalistycznych i narodowych znalazło wyraz w próbie odebrania zakładowego sierocińca prowadzącym je boromeuszkom, pod zarzutem, że czeskie dzieci miały być poddawane germanizacji. W sierpniu 1919 r. komisja administracyjna Witkowic zażądała przekazania opieki nad dziećmi świeckim opiekunkom znającym język czeski. „Wychowanie klasztorne jest całkowicie sprzeczne z zasadami prawdziwej demokracji” – argumentował przewodniczący komisji i socjaldemokrata Josef Chalupník. Podobno większość sióstr nie znała czeskiego i tylko niektóre posługiwały się „szwargotem podobnym trochę do języka polskiego”³². Kuratorium sierocińca uznało żądania za sprzeczne z równością wobec prawa gwarantowaną przez państwo czechosłowackie³³. Chociaż próby odebrania zakonnicom sierocińca przez działaczy lewicy były kontynuowane także rok później³⁴, pozostał on w rękach boromeuszek aż do 1942 r. W późniejszych latach dzieci chodziły w większości do czeskiej szkoły³⁵.

Za licznymi memoriałami dotyczącymi spraw narodowościowych wysuwanymi w kolejnych latach stali przedstawiciele czeskich inżynierów, urzędników i stowarzyszeń nacjonalistycznych. Do powtarzających się postulatów należało wyrównanie proporcji narodowościowych wśród urzędników, aby odpowiadały proporcjom wśród robotników, przydzielanie zamówień przedsiębiorcom narodowości czeskiej, wprowadzenie języka czeskiego w urzędowaniu zakładów, konsekwentna reklamacja czeskich dzieci z niemieckich szkół, przedkładanie urzędowi państwowym do akceptacji list osób wyznaczonych

³¹ J. Dvořák, dz. cyt., s. 21–26.

³² PAVŽ, VHHT, inv. č. 393, kart. 69, pismo Josefa Chalupníka do dyrekcji generalnej VHHT, 22 VIII 1919 r.

³³ Tamże, kopia odpowiedzi kuratorium sierocińca w Witkowicach dla komisji administracyjnej Witkowic z 12 IX 1919 r. i formularz deklaracji dla opiekunów prawnych.

³⁴ J. Dvořák, dz. cyt., s. 47–48.

³⁵ A. Majlišová Szturcová, M. Špiláčková, *Sociální politika Vítkovických železáren do roku 1945*, Ostrava 2016, s. 64.

do redukcji, a także zwolnienie zatrudnionych w hucie kobiet, gdyż były to głównie Niemki³⁶.

Argumentem na rzecz walki z dominacją Niemców w zakładach miał być czeski etnicznie charakter regionu. Podczas gdy w spisie ludności z 1910 r. liczba ludności gminy Witkowice posługującej się językiem niemieckim wynosiła 15 990, czeskim 4557, a polskim 1651, w 1921 r. było to tylko 6940 Niemców, 16 726 Czechów i 267 Polaków (liczby te nie uwzględniały obcych obywateli, stąd niska liczba Polaków)³⁷. Wysoki był też ubytek ludności niemieckiej w kilku sąsiednich gminach³⁸. Spis z 1921 r. wykazał jednak, że 20,2% ludności w powiecie morawskoostrowskim stanowiły osoby narodowości niemieckiej, a więc powinna obowiązywać w nim dwujęzyczność. Powiatowy Zarząd Polityczny na podstawie zorganizowanego w 1919 r. lokalnego spisu upierał się, że Niemców jest zaledwie 19,9%, a więc powiat powinien być jednojęzyczny. Państwowy Urząd Statystyczny rozwiął jednak wątpliwości. Uwzględniając odsetek mieszkańców danej narodowości, należało wziąć pod uwagę jedynie obywateli czechosłowackich. Uwzględnienie cudzoziemców paradoksalnie zwiększało odsetek Czechów. Chodziło z reguły o migrantów polskiego pochodzenia z byłej Galicji lub ich potomków. Należało też respektować deklarację narodowości niemieckiej osób wyznania mojżeszowego³⁹.

Huta w Witkowicach podlegała Ministerstwu Przemysłu, Handlu i Przedsiębiorczości. Jednak ze względu na posiadane przez VHHT kopalnie firmą interesowało się mające je w swojej agendzie Ministerstwo Robót Publicznych. Szefowi tego resortu Františkowi Kovaříkowi udało się wynegocjować stanowisko zastępcy dyrektora generalnego VHHT dla czeskiego inżyniera Jana Trnovskiego⁴⁰. Jednym z powodów

³⁶ NA, MŠ, kart. 2817; NA, MPOŽ, kart. 596; NA, PMR, kart. 354; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61; ANM, KK, č. 2086, kart. 80, memoriał rejonu wspólnot narodowych w Morawskiej Ostrawie, 23 X 1922 r.; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, pismo Związku Urzędników Czechosłowackiego Przemysłu Metalurgicznego do Kancelarii Prezydenta Republiki, 9 VIII 1922 r., odpis załącznika Statistika zaměstnanců vítkovických železáren ve Vítkovicích; NA, PMR, kart. 354, odpis; ANM, KK, č. 2087, kart. 80, kopia pisma Ferdinanda Večeřy do NRČ, listopad 1927 r. oraz jego listy z 19 X 1928 i 4 III 1929 r.

³⁷ K. Jiřík, dz. cyt., s. 167.

³⁸ B. Pitronová, dz. cyt., s. 141.

³⁹ NA, PMR, kart. 354, pismo Prezydium Państwowego Urzędu Statystycznego do PMR, 14 XII 1922 r.

⁴⁰ J. Dvořák, dz. cyt., s. 56; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, poufne pismo Františka Kovářika do KPR, 28 II 1921 r.

jego mianowania miało być niedopuszczenie do przejęcia huty przez niemiecki koncern Stinnesa⁴¹. Dla czeskich aktywistów dyrektor Trnovský okazał się rozczarowaniem⁴². Zadbał jedynie o posadę dla swojego syna⁴³. Późniejszy minister robót publicznych Antonín Srba uznał zatrudnienie Trnovskiego za grę pozorów⁴⁴. Zdaniem Pitronovej dyrektor Sonnenschein „dobrze znał słabości czeskiego nacjonalizmu” – umieszczenie kilku czeskich inżynierów na pozbawionych wpływu posadach i zakupienie krytycznego wobec germanizacji działacza narodowego pozwoliło mu obniżyć napięcie⁴⁵. Czescy działacze ślali jednak kolejne skargi.

Memoriały z 1922 r. wskazywały wręcz na obniżenie statusu zawodowego lub zwolnienie niektórych czeskich urzędników. Na odpowiedzialnych stanowiskach miało być więcej cudzoziemców niż etnicznych Czechów. Przedstawiane w skargach liczby różniły się między sobą⁴⁶. Trudno było też udowodnić zarzuty o obrażaniu czeskich pracowników przez niemieckich przełożonych, gdyż poszkodowani nie chcieli wystąpić ze skargą w obawie przed utratą pracy⁴⁷. Przedstawiane dane liczbowe budziły wątpliwości niektórych ministrów⁴⁸. Śląski prezydent krajowy Josef Šrámek, który badał sprawę na prośbę Kancelarii Prezydenta Republiki⁴⁹, podawał, że w październiku 1922 r. na 1612 urzędników

⁴¹ J. Dvořák, dz. cyt., s. 56–57.

⁴² Tamże, s. 58; NA, MŚ, kart. 2817; NA, MPOŽ, kart. 596; NA, PMR, kart. 354; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61; ANM, KK, č. 2086, kart. 80, memoriał rejonu wspólnot narodowych w Morawskiej Ostrawie, 23 X 1922 r.; NA, MPOŽ, kart. 596, odpis raportu radcy Navrátila z Powiatowego Zarządu Politycznego w Morawskiej Ostrawie dla prezydium Krajowego Zarządu Politycznego w Brnie, 2 VI 1923 r.

⁴³ AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, raport Josefa Šrámkę dla KPR, 11 XI 1922 r.; NA, PMR, kart. 354, odpis dla PMR.

⁴⁴ NA, PMR, kart. 354, pismo Srby do PMR, 25 X 1923 r.

⁴⁵ B. Pitronová, dz. cyt., s. 137, 142.

⁴⁶ NA, MŚ, kart. 2817; NA, MPOŽ, kart. 596; NA, PMR, kart. 354; ANM, KK, č. 2086, kart. 80, memoriał rejonu wspólnot narodowych w Morawskiej Ostrawie, 23 X 1922 r.; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, pismo Związku Urzędników Czechosłowackiego Przemysłu Metalurgicznego do Kancelarii Prezydenta Republiki, 9 VIII 1922 r., odpis załącznika Statistika zaměstnanců vítkovických železáren ve Vítkovicích; NA, PMR, kart. 354, odpis.

⁴⁷ AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, dwa razy Memorandum o národnostních a jiných poměrech v železárnách ve Vítkovicích, 20 i 24 VI 1924 r.

⁴⁸ NA, PMR, kart. 354, akta PMR nr 11604/876S; wątpliwości dotyczyły memoriału z 9 VIII 1922 r.

⁴⁹ AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, odręczna notatka zawierająca koncept pisma do Františka (*sic!*) Šrámkę z 26 VIII 1922 r., naniesiona na piśmie Związku Urzędników Czechosłowackiego Przemysłu Metalurgicznego do Kancelarii Prezydenta Republiki z 9 VIII 1922 r. Witkowiec nie leżały w Kraju Śląskim, nie podlegały więc formalnej kompetencji Šrámkę.

i pracowników dozoru było 197 Czechów i aż 113 cudzoziemców (niezależnie od narodowości). Podkreślał, że zwolnienia w większym stopniu dotyczyły Czechów, parasol ochronny rozkładano zaś nad członkami niemieckich organizacji. Jego zdaniem bezczynność państwa mogła ośmielić Niemców do wzmożenia działań germanizacyjnych. Proponował więc naciskać na przedsiębiorstwo, aby w pierwszym rządzie zwolnić cudzoziemców i kobiety – przeważnie narodowości niemieckiej, a po zakończeniu kryzysu przyjmować czeskich urzędników i robotników, proporcjonalnie do sytuacji demograficznej regionu⁵⁰. W innym raporcie Šrámek dowodził, że wśród przyjętych w 1923 r. 87 urzędników było tylko 30 Czechów, spośród zatrudnionych po zakończeniu kryzysu 5431 robotników zaś zaledwie 2488 zostało przyjętych przy pomocy urzędu pośrednictwa pracy, natomiast resztę zrekrutowało dwóch agentów zakładu w niemieckojęzycznych rejonach północnych Moraw i Śląska Opawskiego⁵¹.

Informacje Šrámka zostały podważone przez dyrektora praskiego biura VHHT Františka Kačírka. Informację o agentach nazwał „bajką”, choć nie wykluczył, że tego typu rekrutację mogli przeprowadzić podwykonawcy. Šrámek miał przytaczać dane wybiórczo, celowo pomijając informacje o tych działach zakładu, którymi kierowali Czesi. W 1923 r. w charakterze urzędników przyjęto do pracy 84 Czechów, 41 Niemców i trzy osoby innej narodowości. Zatrudnieni bez udziału pośrednictwa pracy robotnicy byli ponownie przyjętymi starymi pracownikami. W trakcie 1923 r. liczba robotników wzrosła z 11 706 do 13 393. Wśród nich odsetek Czechów wzrósł z 71 do 73%, Niemców 14,5 do 16%, odsetek Polaków spadł natomiast z 14,5 do 11%. Od 1925 r. rekrutacją robotników zajmować się miał zatrudniony wtedy czeski dyrektor František Franz⁵².

Działacze stowarzyszeń narodowych krytykowali zatrudnianie cudzoziemców. W jednym z memoriałów wyrazili oczekiwanie, że urzędy państwowe będą konsultowały z nimi rozpatrywanie wniosków o obywatelstwo czechosłowackie. Ich zdaniem zbyt łatwo uzyskiwały je osoby niegodne zaufania, przybysze z Austrii i Galicji, niebędący Czechosłowakami

⁵⁰ Tamże, raport Josefa Šrámka dla KPR, 11 XI 1922 r.; NA, PMR, kart. 354, odpis dla PMR.

⁵¹ NA, PMR, kart. 354, raport Josefa Šrámka dla PMR, 2 V 1926 r.; NA, MPOŽ, kart. 596, odpis tegoż raportu dla Ministerstwa Opieki Społecznej.

⁵² NA, MPOŽ, kart. 596, list przewodni dr. Kačírka do Františka Bendy z 21 IX 1926 r., dokument K zprávě presidia zemské politické správy v Opavě z 2. května 1926 pres. č. 46/2.

„ani pod względem rasy, ani języka”⁵³. Naturalnie nacjonalistyczni aktywiści chcieli w ten sposób wyeliminować konkurentów w walce o stanowiska.

W 1923 r. pod naciskiem resortu spraw wewnętrznych – w reakcji na zwolnienia czeskich pracowników w Niemczech – dyrektor Sonnenschein zgodził się w ramach retorsji zwolnić część obywateli państwa niemieckiego. Zastosował się też wtedy do nakazu starosty powiatowego, wzbraniającego zwalniania robotników narodowości czeskiej⁵⁴.

Według morawskoostrawskiego Powiatowego Zarządu Politycznego wśród nowo przyjętych w 1923 r. do huty w Witkowicach robotników nie było żadnych cudzoziemców. Ministerstwo Opieki Społecznej poleciło Powiatowemu Zarządowi Politycznemu dalszy nadzór nad rekrutacją do huty i interwencję w razie naruszania zasady „bezstronności”⁵⁵. Zasadę tę resort ewidentnie interpretował jako działania na korzyść Czechów.

Władze państwowe nie zdecydowały się na naciski w celu realizacji postulowanego przez czeskich aktywistów zwolnienia zatrudnionych przez zakład kobiet. Większość wykonywanych przez nie zawodów, jak sprzątaczkę, posługaczkę czy praczkę, uznano za niestosowne dla mężczyzn. Pozostałe kobiety, wykonujące ciężką pracę fizyczną, były zwykle jedynymi żywicielkami rodzin, wdowami po hutnikach, którzy zginęli w wypadkach przy pracy⁵⁶.

Krytycznie do memoriałów czeskich aktywistów podchodzi Dvořák. Podważa też wiarygodność raportu dyrektora policji w dalekim Pilźnie Vladimíra Kráčmara z października 1924 r., do którego często odwołuje się w swojej publikacji Pitronová. Zasadnie uważa, że został sporządzony w interesie konkurencyjnych zakładów Škoda w Pilźnie, za czym przemawia zawarty w nim apel o niepowierzanie zamówień państwowych Witkowicom. Zarzuca też Kráčmarowi utożsamianie narodowości niemieckiej ze zdradą i zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa, chociaż sam jako dawny urzędnik witkowskiej huty w czasach austriackich podpisał proniemiecką lojalkę⁵⁷.

⁵³ NA, MŠ, kart. 2817; NA, MPOŽ, kart. 596; NA, PMR, kart. 354; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61; ANM, KK, č. 2086, kart. 80, memoriał rejonu wspólnot narodowych w Morawskiej Ostrawie, 23 X 1922 r.

⁵⁴ AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, odręczna notatka z 18 VI 1923 naniesiona na raport Josefa Šrámkę dla KPR z 11 XI 1922 r.

⁵⁵ NA, PMR, kart. 354, pismo ministra opieki społecznej Gustava Habrmana do PMR, 22 VIII 1923 r.

⁵⁶ Tamże, pismo Ministerstwa Opieki Społecznej do Prezydium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 17 I 1923 r., odpis dla PMR.

⁵⁷ Dvořák, dz. cyt., s. 61, 64–67.

Osobisty interes ukryty za hasłami narodowymi można dostrzec w staraniach byłego prezydenta krajowego Šrámk. Po odejściu ze stanowiska w związku z połączeniem Kraju Śląskiego z Morawami w 1928 r. zwietrzył szansę na objęcie stanowiska po inż. Trnovskim, którego obarczył winą za skandal z ministrem Ladislavem Novákem⁵⁸. Chodziło o sytuację, gdy szef resortu przemysłu, przybyły na obchody setnej rocznicy powstania zakładu, nie został powitany na dworcu przez nikogo z przedsiębiorstwa, portier w hotelu okazał się zaś ignorantem, nie mającym świadomości, z kim ma do czynienia. Rotschild i Gutmann osobiście udali się do pokoju ministra z przeprosinami, odwołując go od demonstracyjnego powrotu do stolicy. Novák wypomnił jednak wiedeńskim przedsiębiorcom, że taka sytuacja nie miałaby prawa wydarzyć się w dawnej Austrii⁵⁹.

Šrámek, licząc na protekcję u czynników rządowych, w liście do Jaroslava Preissa, dyrektora generalnego Živnostenská banka i przemysłowego magnata międzywojennej Czechosłowacji, powoływał się na rzekome poparcie Johanna Larischa-Mönnicha i innych magnatów przemysłowych dla swojej osoby⁶⁰. Opierał się jednak na mylnych informacjach. Inż. Trnovský miał odejść na emeryturę dopiero pół roku później, jego obowiązki dyrektora wydziału budowlanego i kolei zakładowej nie odpowiadały zaś ani wykształceniu, ani ambicjom Šrámk. Służenia sprawie narodowej⁶¹.

Propozycje wywarcia nacisku na zakłady witkowickie płynęły z Ministerstwa Opieki Społecznej⁶² i Ministerstwa Robót Publicznych⁶³. Szeffujący temu ostatniemu Srba jako przykład do naśladowania wskazał przeforsowanie przez siebie czeskiego inżyniera Eduarda Šebeli na stanowisko dyrektora generalnego Witkowickich Kopalni Węgla Kamiennego (spółki podległej VHHT), który wprowadził w ich administracji

⁵⁸ Archiv České národní banky (dalej: AČNB), Živnostenská banka. Korespondence Jaroslava Preisse (dalej: ŽB-KJP), kart. 40, Teczka Šrámek Josef, list Josefa Šrámk. do Jaroslava Preissa, 22 XII 1928 r.

⁵⁹ NA, PMR, kart. 354, *Neslýchaný skandál – předejhra k oslavě stého výročí Vítkovických železáren*, „Moravskoslezský deník” 5 XII 1928.

⁶⁰ AČNB, ŽB-KJP, kart. 40, Teczka Šrámek Josef, list Josefa Šrámk. do Jaroslava Preissa, 22 XII 1928 r.

⁶¹ NA, PMR, kart. 354; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, raport Františka Bendy Národnostní poměry v železárnách Vítkovického horního a hutního těžířstva v Moravské Ostravě – Vítkovicích, 15 VII 1929 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, tłum. na niem.

⁶² NA, PMR, kart. 354, pismo Jakuba Souška z Ministerstwa Opieki Społecznej do Prezydium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 30 XI 1922 r., odpis dla PMR.

⁶³ Tamże, pismo Srby do PMR, 25 X 1923 r.

język czeski i zatrudniał kolejnych czeskich inżynierów⁶⁴. Argumenty ministra nasuwają nieco odmienne wnioski: wiedeńscy właściciele witkowskiego koncernu nie przeciwstawili się szybkiej czechizacji wyższego personelu w swoich kopalniach, trudno więc uznać ich za gorliwych germanizatorów. Odmienność sytuacji w witkowskiej hucie wynikała zaś po części z braku czeskich specjalistów w dziedzinie hutnictwa.

Najbardziej wyważony obraz stosunków w zakładzie i miarodajny dla dalszego postępowania Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Przedsiębiorczości przedstawia raport urzędnika resortu Františka Bendy, sporządzony po inspekcji przeprowadzonej w czerwcu 1929 r.⁶⁵ Wewnętrzne statystyki zakładu wykazywały wolną, lecz konsekwentną czechizację. 1 VI 1929 r. na najwyższych stanowiskach narodowość czeską miało 3 dyrektorów, 47 urzędników z wykształceniem wyższym i 93 z wykształceniem średnim.

Od początku 1919 do 1 VI 1929 r. odsetek czeskich urzędników, majstrów i pracowników dozoru wzrósł z 10,27% (97) do 25,26% (506), chociaż głównie na niższych stanowiskach urzędniczych. Pomimo zmniejszenia się odsetka Niemców (z 87,2 do 72,39%), ich liczba wzrosła – z 824 do 1450 osób.

Jeżeli uwzględnić w tej liczbie pracowników pracujących w charakterze urzędników, majstrów i pracowników dozoru, lecz na gorszych warunkach i posiadających formalnie status robotników, liczba Czechów wynosiła 999 (32,49%), Niemców – 2006 (65,23%). W kategorii tej uwzględniono też Polaków, których było 70 (2,28%). Faktyczny odsetek nie-Niemców na odpowiedzialnych stanowiskach był więc większy, lecz około połowa z nich miała niższy status formalny.

Z początkiem maja 1929 r. w zakładzie zatrudnionych było 20 133 robotników, z tego 15 335 Czechów (76,17%), 3239 Niemców (16,19%), 1441 Polaków (7,16%) i 118 przedstawicieli innych narodowości (0,48%). Szpital zakładowy zatrudniał 18 lekarzy, w tym 4 Czechów, 4 Żydów i 2 Słowaków oraz jednego czeskiego technika dentystycznego⁶⁶. Zastępcą lekarza naczelnego był Polak, dr Stefan Rogoyski⁶⁷.

Przytaczając swoją metaforę spokojnej jazdy pociągiem osobowym, Sonnenschein ostrzegał, że odejście niemieckich specjalistów naruszyłoby

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ NA, PMR, kart. 354; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, raport Františka Bendy *Národnostní poměry v železárnách Vítkovického horního a hutního těžářstva v Moravské Ostravě – Vítkovicích*, 15 VII 1929 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, tłum. na niem.

⁶⁶ Tamże; B. Pitronová, dz. cyt., s. 143–144.

⁶⁷ NA, PMR, kart. 354; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, *Seznam chefů, jich zástupců, akademiků a jiných vyšších úředníků ve Vítkovických železárnách*, b.d.

pomyślny rozwój huty. Przyjmowanie nowych osób narodowości niemieckiej uzasadniał pierwszeństwem zatrudnienia dla synów dotychczasowych pracowników i brakiem odpowiednich czeskich specjalistów. Młodzi czescy absolwenci często nie znali języka niemieckiego, potrzebnego w kontaktach handlowych z zagranicznymi kontrahentami. Nie garnęli się też do pracy w Witkowicach. Na prośbę zakładu wiosną 1929 r. politechnika w Brnie i szkoła górnicza w Przybramiu skierowały do Witkowic tylko czterech kandydatów. Od początku 1928 do czerwca 1929 r. z Witkowic do innych zakładów hutniczych w kraju, przede wszystkim do Škody, odeszło 10 czeskich urzędników, przeważnie inżynierów. Sonnenschein zwrócił się do konkurencyjnego przedsiębiorstwa z apelem o zaprzestanie tych praktyk⁶⁸. W odpowiedzi dyrektor generalny Škody Karel Loevenstein wskazał na ograniczone rezerwy czeskich specjalistów w dziedzinie hutnictwa⁶⁹.

Odmienne od zakładowych dane statystyczne regularnie prezentowali czescy działacze, wciąż powtarzając skargi na dyskryminację⁷⁰. Resort przemysłu podchodził do takich uwag z dystansem. Minister Novák w odpowiedzi na kolejne żądania⁷¹ tłumaczył, że „nie zdobędziemy Witkowic siłą, ale stopniowo”⁷².

Sytuację wokół huty zupełnie inaczej oceniali Niemcy. W pierwszych latach po wojnie specjaliści zatrudnieni w Witkowicach mogli rozważać przeniesienie się do Niemiec, zniechęcała ich jednak tamtejsza niestabilna sytuacja polityczna oraz dotkliwy kryzys gospodarczy⁷³. Wielu z nich było związanych z zakładem od pokoleń. Pozostawali więc na miejscu, chociaż niechętnie dostosowywali się do nowych warunków,

⁶⁸ Tamże, raport Františka Bendy Národnostní poměry v železárnách Vítkovického horního a hutního těžářství v Moravské Ostravě – Vítkovicích, 15 VII 1929 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, tłum. na niem.

⁶⁹ B. Pitronová, dz. cyt., s. 144; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, odpis listu Karla Loevensteina do Adolfa Sonnenscheina, 4 II 1929 r.

⁷⁰ ANM, KK, č. 2087, kart. 80, dokument Poznámky k seznamu vedoucích úředníků ve vítkovických železárnách (v lednu 1931), b.d.; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, dokument Zostřená germanisace ve Vítkovických železárnách, b.d.

⁷¹ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, skarga komitetu centralnego stowarzyszenia Národní jednota pro východní Moravu w Ołomuńcu do ministra Ladislava Nováka, 16 IX 1929 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, odpis.

⁷² PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, odpisy odpowiedzi ministra Ladislava Nováka do Richarda Fischera, starosty stowarzyszenia Národní jednota pro východní Moravu w Ołomuńcu do ministra Ladislava Nováka, 19 IX 1929 r.

⁷³ R. Sedá, *Život a vzpomínky hutního inspektora Vítkovických železáren Dr. Ing. Karla Biwanka*, „Ostrava. Příspěvky k dějinám a současnosti Ostravy a Ostravska” 35, 2021, s. 334.

odczuwając rosnącą niepewność z powodu czeskich roszczeń⁷⁴. Nieprzychylnie patrzyli na wtrącanie się organów rządowych w sprawy prywatnego przedsiębiorstwa⁷⁵. Zachowali silne poczucie wyższości kulturowej i z trudem znosili podważanie swojej dotychczasowej roli. W zakładowych kartach ewidencyjnych prowadzonych do 1932 r. pracownika narodowości niemieckiej można było rozpoznać dzięki kropce umieszczonej po nazwisku⁷⁶. Symptomatyczne dla ich postaw są wspomnienia inż. Karla Biwanka. Naukę języka czeskiego uważał za stratę czasu, który można było wykorzystać na naukę przydatnych za granicą języków angielskiego lub francuskiego. Niewątpliwie był to wyraz szowinizmu, nawet jeżeli po latach przytaczał on jedynie względy praktyczne⁷⁷.

Dvořák dowodzi, że w latach dwudziestych XX w. w Witkowicach nie można mówić o trwającej germanizacji, lecz o ustępowaniu niemczyzny⁷⁸. Zwraca uwagę na wsparcie finansowe zakładów dla miejscowych czeskich szkół⁷⁹. W latach 1926–1928 zakład przekazał darowizny różnorodnym czeskim stowarzyszeniom w wysokości 1,62 mln koron, niemieckim zaś tylko niecałe 576 tys. koron⁸⁰. Pitronová – pomimo przekonania o trwającej germanizacji – podaje, że w roku szkolnym 1917/1918 spośród uczniów szkół powszechnych w Witkowicach aż 2765 chodziło do szkół niemieckich, a tylko 626 do czeskich, natomiast w pierwszym roku trwania Czechosłowacji proporcje te odwróciły się i wynosiły odpowiednio 1230 i 1971 uczniów, sześć lat później zaś odpowiednio 961 i 1957 uczniów. Podobne zmiany miały miejsce w sąsiednich gminach⁸¹.

Mimo wszystko nadal wiele dzieci z czeskich rodzin uczyło się w placówkach niemieckich, mimo że uchwalona w 1905 r. ustawa Morawskiego Sejmu Krajowego, znana jako *lex Perek*, przewidywała, że dzieci powinny „z reguły” uczyć się w szkołach ludowych z językiem nauczania, którym potrafią się posługiwać, a w 1922 r. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że dziecko powinno uczęszczać do szkoły z językiem

⁷⁴ PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, tekst *Was ist wahres an den Germanisationsbestrebungen der Witkowitzter Eisenwerke?*, b.d.

⁷⁵ Tamże, wycinek artykułu *Tschechische Beamte für Witkowitz*, „Tagesbote. Morgenblatt” 13 VI 1929.

⁷⁶ B. Pitronová, dz. cyt., s. 142.

⁷⁷ R. Sedá, dz. cyt., s. 333.

⁷⁸ J. Dvořák, dz. cyt., s. 39.

⁷⁹ Tamże, s. 46.

⁸⁰ NA, PMR, kart. 354; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, raport Františka Bendy *Národnostní poměry v železárnách Vítkovického horního a hutního těžířstva v Moravské Ostravě – Vítkovicích*, 15 VII 1929 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, tłum. na niem.

⁸¹ B. Pitronová, dz. cyt., s. 139–140.

nauczania odpowiadającym jego narodowości⁸². Cierniem w oku czeskich środowisk pozostawała prywatna zakładowa szkoła uzupełniająca z niemieckim językiem nauczania. W 1928 r. uczyło się w niej tylko 60 uczniów, znacznie mniej niż w pozostałych szkołach zawodowych w Witkowicach (czeskiej i niemieckiej). Szkoła ta miała doskonałe warunki do nauki, doświadczonych pedagogów i kształciła wykwalifikowaną kadrę na potrzeby zakładu. Przyjmowała w swoje szeregi najlepszych absolwentów niemieckich szkół wydziałowych, którzy podpisywali deklarację narodowości niemieckiej. Przedstawiciele czeskich środowisk widzieli w jej istnieniu wybieg pozwalający na zatrudnianie Niemców na lepszych posadach robotniczych oraz w charakterze pracowników dozoru⁸³.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych początkowo widziało rozwiązanie w otwarciu w tej szkole czeskich klas⁸⁴. Resort szkolnictwa sądził, że nie jest to potrzebne z uwagi na istnienie publicznej uzupełniającej szkoły zawodowej z czeskim językiem nauczania⁸⁵. Prezydium Rady Ministrów oczekiwało jednak konkretnych działań, gdyż prestiż czeskich szkół zawodowych tracił na tym, że ich absolwenci otrzymywali w zakładach witkowickich gorsze posady⁸⁶. Pomysł utworzenia czeskich klas odrzucono, obawiając się utraty prestiżu innych czeskich placówek⁸⁷. Ostatecznie pod koniec 1928 r. dyrektor Sonnenschein na życzenie ministra Nováka zamknął szkołę, chociaż uważał to za niekorzystne dla przedsiębiorstwa⁸⁸. Wkrótce kierownictwo zakładu podjęło starania o utworzenie nowej szkoły zakładowej⁸⁹, co udało się dopiero w 1937 r.⁹⁰

⁸² NA, MŠ, kart. 2817; NA, MPOŽ, kart. 596; NA, PMR, kart. 354; AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61; ANM, KK, č. 2086, kart. 80, memoriał rejonu wspólnot narodowych w Morawskiej Ostrawie, 23 X 1922 r.; P. Kladiwa, dz. cyt., s. 60–64, 91–92.

⁸³ NA, PMR, kart. 354, odpis pisma Prezydium Morawskiego Krajowego Zarządu Politycznego do MV, 31 III 1928 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 8829, kart. 2699, tłum. na niem.; NA, PMR, kart. 354, notatka PMR, 1 XII 1928 r.

⁸⁴ NA, PMR, kart. 354, odpis poufnego pisma MV do MŠANO, 14 VI 1926 r.

⁸⁵ Tamże, pismo radcy sekcijnego Aloisa Pižla do PMR, 7 VI 1927 r.

⁸⁶ Tamże, akta PMR nr 7233/876/S/28.

⁸⁷ Tamże, pismo ministra Milana Hodży do PMR, 24 XII 1928 r.

⁸⁸ Tamże, pismo Sonnenscheina do PMR i odpis pisma Sonnenscheina do MŠANO, 21 XII 1928 r.; pismo radcy sekcijnego Aloisa Pižla do PMR, 7 I 1929 r.; Tamże; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, raport Františka Bendy Národnostní poměry v železárnách Vítkovického horního a hutního těžírstva v Moravské Ostravě – Vítkovicích, 15 VII 1929 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, tłum. na niem.; B. Pitronová, dz. cyt., s. 143.

⁸⁹ NA, PMR, kart. 354, odpis pisma Prezydium Urzędu Krajowego w Brnie do MV, 18 III 1929 r.

⁹⁰ Tamże, odpis pisma MŠANO do VHHT, dw. PMR, 3 VIII 1937 r.; T. Koudela, *Vítkovické učňovské školství 1883–1938*, w: *Hospodářské dějiny Moravy a Slezska...*, s. 170.

Pociąg przyspieszony – lata trzydzieste

Szansy na przełamanie dominacji Niemców w hucie upatrywano w spodziewanym w niedalekiej przyszłości przejściu dyrektora generalnego Sonnenscheina na emeryturę. Gdy w lutym 1931 r. premier František Udržal zwrócił się do Preissa z prośbą o radę, jak doprowadzić do wyboru „dobrego, zdolnego i posiadającego kwalifikacje Czecha”⁹¹, ten zdradził, że Rotschildowie już rok wcześniej poprosili go o polecenie na to stanowisko czeskiego specjalisty. Preiss obawiał się, że jeżeli czeski kandydat okaże się niekompetentny, „mogłoby to zaszkodzić naszej sprawie na wiele lat”⁹². Nie wchodził w grę zaproponowany przez premiera Udržala dyrektor generalny Spółki Górniczej i Hutniczej (Báňská a hutní společnost), Otokar Kruliš-Randa⁹³, Preiss nie zamierzał bowiem oddawać konkurencyjnej firmie jednego ze swoich zaufanych współpracowników, tym bardziej że w należącej do jego koncernu spółce przebiegał właśnie intensywny proces „czechizacji” huty w Trzyńcu. Radził porozmawiać o ewentualnej kandydaturze z Rotschildem podczas jego pobytu w Pradze⁹⁴.

Fakt, że ani główny przedstawiciel czeskiego wielkiego biznesu, ani premier nie potrafili wskazać odpowiedniego kandydata był potwierdzeniem braków kadrowych wśród czeskich inżynierów hutnictwa.

Minister przemysłu, handlu i przedsiębiorczości Josef Matoušek wystosował 11 I 1932 r. pismo do Rotschilda, prosząc o uzgodnienie z nim wyboru nowego dyrektora generalnego huty⁹⁵. Tymczasem właściciele koncernu wyznaczyli już do tej roli Oskara Federera, dotychczasowego zastępcę Sonnenscheina, który miał przejąć funkcję w kwietniu⁹⁶.

Federer już 12 I 1932 r. złożył wizytę ministrowi, obiecując dokonać zmian w proporcjach narodowościowych wśród urzędników huty witkowskiej. Zapewniał, że choć jest Niemcem, pozostaje „szczerym przyjacielem czeskiego narodu”⁹⁷. Podobne obietnice Federer złożył w lutym

⁹¹ AČNB, ŽB-KJP, kart. 46, Teczka Udržal František, ściśle poufny list Františka Udržala do Jaroslava Preissa, 7 II 1931 r.

⁹² Tamże, kopia listu Jaroslava Preissa do Františka Udržala, 10 II 1931 r.

⁹³ Tamże, poufny list Františka Udržala do Jaroslava Preissa, 26 III 1931 r.

⁹⁴ Tamże, kopia poufnego listu Jaroslava Preissa do Františka Udržala, 28 III 1931 r.

⁹⁵ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, poufne akta MPOŽ nr 6/pres/1932; AKPR, KPR, inv. č. 1243, sign. K 441/43, kart. 184, dokument Informace pro pana ministra obchodu o národnostních poměrech ve Vítkovických závodech, 28(?) II 1934 r.; M. Veselská, dz. cyt., s. 238.

⁹⁶ M. Veselská, dz. cyt., s. 255, przyp. 6.

⁹⁷ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, poufne akta MPOŽ nr 394/pr/1932; AKPR, KPR, inv. č. 1243, sign. K 441/43, kart. 184, dokument Informace pro pana ministra obchodu

1932 r. wobec działaczy Związku Urzędników Przemysłu Metalurgicznego, dodając jednak, że ze względu na kryzys gospodarczy należało raczej spodziewać się zwolnień. Obiecał zwalczać w zakładzie „hakenkreuzlerów”, czyli sympatyków działającej w Czechosłowacji niemieckiej nacjonalistycznej DNSAP (Deutsche Nationalsozialistische Arbeiterpartei)⁹⁸, zdelegalizowanej rok później z powodu zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa⁹⁹. Zamiar wypełniania czeskich postulatów na początku kwietnia 1932 r. osobiście potwierdził Louis Rotschild podczas audiencji w Kancelarii Prezydenta Republiki¹⁰⁰ oraz u ministra Matouška. Ten ostatni naciskał na kolejne zmiany personalne i bezskutecznie próbował nakłonić rozmówcę do mianowania dyrektorem generalnym osoby narodowości czeskiej¹⁰¹.

Efektem tej ostatniej rozmowy była pisemna deklaracja Federera z 25 IV 1932 r., w której zapewnił m.in., że Niemcy będą zatrudniani jedynie w wyjątkowych wypadkach i po uprzednim powiadomieniu resortu. Proporcje narodowościowe wśród urzędników huty miały docelowo odpowiadać procentowemu udziałowi narodowości Kraju Morawsko-Śląskiego, w którym Czesi stanowili 74,1% mieszkańców, Niemcy zaś tylko 22,9% (stanowiących oficjalnie ponad 2% Polaków nikt nie brał pod uwagę). Składając zamówienia, zakład miał odpowiednio uwzględniać ofertę czeskich przedsiębiorców z rejonu Ostrawy¹⁰².

Federer stanął na czele zakładu w momencie pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Liczba zamówień gwałtownie spadała. W styczniu 1932 r. stanowiła 27,3% wobec stanu sprzed roku, a w lutym 1933 r. doszła do zaledwie 22%¹⁰³. Jedną z przyczyn było zakończenie realizacji kontraktów na potrzeby przedsiębiorstw radzieckich, Czechosłowacja nie była bowiem w stanie zapewnić Sowietom dalszych kredytów¹⁰⁴.

o národnostních poměrech ve Vítkovických závodech, 28(?) II 1934 r.; M. Veselská, dz. cyt., s. 238–239.

⁹⁸ NA, PMR, kart. 354; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, odpisy poufného raportu dyrektora policie v Moravské Ostravě Emila Bačy dla Prezydium Úřadu Krajevoho w Brnie, 25 II 1932 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, Notatka (Aktennotiz) z rozmów z 25 II 1932 r., zawiera mniej szczegółów dotyczących obietnic.

⁹⁹ P.M. Majewski, dz. cyt., s. 321–322.

¹⁰⁰ AKPR, KPR, inv. č. 1243, sign. K 441/43, kart. 184, notatka kanclerza Přemysla Šámala, 6 IV 1932 r.

¹⁰¹ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, poufné akta MPOŽ nr 2891/pres/1932.

¹⁰² Tamże, deklaracja Federera wobec ministra Matouška, 25 IV 1932 r.; tamże, poufné akta MPOŽ nr 2949/pres/1932; M. Veselská, dz. cyt., s. 239.

¹⁰³ NA, PMR, kart. 354, odpis załącznika do dokumentu Prezydium MV nr 7085 ai 1933.

¹⁰⁴ Tamże, odpis memoriału VHHT, b.d.

Wcześniej, w 1930 r. do huty w Witkowicach przeniesiono połowę robotników z należącej do VHHT, lecz nierentownej i przeznaczonej do likwidacji huty we Frysztacie¹⁰⁵. Nastąpiły zwolnienia, urlopy przymusowe i dobrowolne odprawy, a w 1932 r. także ograniczenie pracy robotników do trzech zmian w tygodniu, co oznaczało spadek płacy realnej do 66% w porównaniu do poziomu sprzed I wojny światowej¹⁰⁶. Podczas gdy w styczniu 1931 r. w hucie pracowało 16 763 robotników, dokładnie rok później było to 9701, a w lutym 1933 r. tylko 5959, przy jednoczesnym wysłaniu na urlop 6247 robotników. Inni odchodzili z pracy, otrzymując odprawę¹⁰⁷.

Związki zawodowe – czeskie i niemieckie – protestowały przeciw zwolnieniom lub przynajmniej domagały się złagodzenia ich skutków, wskazując przy tym na nadmiar kadry urzędniczej. Miały też pretensje do władz państwowych, że przydzielają zamówienia innym firmom, aby przede wszystkim uspokoić nastroje w Pradze, kosztem regionu ostrawskiego. Komuniści nawoływali zaś do nieustępliwej postawy wszystkich organizacji robotniczych¹⁰⁸.

Niemal w tym samym czasie, gdy emocje wśród robotników sięgały zenitu, jedna z organizacji nacjonalistycznych w Witkowicach zorganizowała uroczyste obchody z okazji uznania jednojęzyczności Morawskiej Ostrawy, gdyż w nowym spisie ludności odsetek ludności niemieckiej spadł poniżej 20% (gmina Witkowice została przyłączona do Morawskiej Ostrawy w 1924 r.). Na manifestacji 9 IV 1933 r. wydano rezolucję dotyczącą huty, zawierającą tradycyjne postulaty preferujące Czechów kosztem Niemców, kobiet i cudzoziemców. Dopiero czechizacja zakładu miała zapewnić przychyłność państwa dla jego rozwoju. Wobec Żydów wystosowano ostrzeżenie, żeby „zachowali się tak, jak czyni żydostwo w innych państwach” i przyjęli postawę propaństwową, nie wspierając „sztucznie” niemczyzny i doceniając to, że „naród czeski jest wobec nich najbardziej lojalny na całym świecie”¹⁰⁹.

Ministerstwo Przemysłu, Handlu i Przedsiębiorczości co roku otrzymywało od Federera dokładne raporty w sprawach narodowościowych. Dyrektor generalny regularnie zapewniał w nich, że podczas redukcji unikano zwolnień członków Czechosłowackiej Gminy Sokolskiej

¹⁰⁵ AKPR, KPR, inv. č. 710, sign. D6962, kart. 61, pismo Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Przedsiębiorczości do KPR, 9 II 1931 r.

¹⁰⁶ J. Steiner, dz. cyt., s. 318–327.

¹⁰⁷ NA, PMR, kart. 354, odpis załącznika do dokumentu Prezydium MV nr 7085 ai 1933.

¹⁰⁸ Tamże, odpis raportu komisarza policji Josefa Luzara, 7 IV 1933 r.

¹⁰⁹ Tamże; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, odpisy rezolucji z 9 IV 1933 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 403, kart. 69, tłum. na niem.

i Czechosłowackiej Gminy Legionistów. Do 1935 r. wciąż natomiast odczuwany był brak większej liczby czeskich absolwentów studiów w zakresie hutnictwa¹¹⁰.

Według Federera w lipcu 1933 r. w hucie było 5 czeskich i 3 niemieckich dyrektorów. Podczas gdy na początku 1932 r. wśród wyższych rangą urzędników było 77 Niemców i 10 Czechów, w lipcu 1933 r. proporcje te wynosiły odpowiednio 59 Niemców i 21 Czechów. W tym samym okresie znacznie zmniejszyła się liczba niższych rangą urzędników. Na początku 1932 r. było to 1862 Niemców (60,9%), 1126 Czechów (36,8%) i 71 innych (2,3%), a w lipcu 1933 r. 1382 Niemców (57,3%), 972 Czechów (40,3%) i 57 innych (2,4%)¹¹¹. 1 II 1937 r. w hucie pracowało jako urzędnicy 1000 Niemców (54,5%), 782 Czechów (42,61%) i 53 Polaków oraz innych (2,89%)¹¹².

Gdy Federer obejmował funkcję dyrektora generalnego, czeskie środowiska nacjonalistyczne wydały mu negatywną ocenę, zarzucając antyczeską działalność i brak uczestnictwa w życiu czeskich stowarzyszeń¹¹³. Pod koniec 1933 r. nawet narodowo-demokratyczni inżynierowie dostrzegali poprawę sytuacji narodowościowej, wciąż jednak domagali się dalszego usuwania ze stanowisk kolejnych Niemców¹¹⁴. Resort przemysłu nie mógł wypełniać licznych życzeń czeskich środowisk dotyczących zatrudnienia konkretnych osób na konkretnych stanowiskach, często nieuwzględniających potrzebnej specjalizacji ani interesów firmy¹¹⁵.

Zmiany proporcji urzędników mimo wszystko pozostawały dalekie od deklaracji Federera z czerwca 1932 r. Konsekwentnie niechętnie

¹¹⁰ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, raporty Federera z różnych lat; NA, PMR, kart. 354; PAVŽ, VHHT, inv. č. 395, kart. 69, odpisy; M. Veselská, dz. cyt., s. 241–243.

¹¹¹ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, raport Oskara Federera do Josefa Matouška, 1 VII 1933 r.; NA, PMR, kart. 354; PAVŽ, VHHT, inv. č. 395, kart. 69, odpisy.

¹¹² PAVŽ, VHHT, inv. č. 395, kart. 69, dokument biura ds. kadrowych huty w Witkowicach pt. *Aufstellung über die Beamten des Eisenwerkes Witkowitz (inkl. Prager Büro) nach Nationalitäten per 1. Feber 1937, 12 II 1937 r.*

¹¹³ M. Veselská, dz. cyt., s. 240; NA, PMR, kart. 354; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, odpisy dokumentu *Projev odborů Národních jednot ku jmenování p. Federera zástupcem generálního ředitele ve Vítkovických závodech.*

¹¹⁴ NA, PMR, kart. 354, odpis memoriału dla MNO, b.d.; tamże, list przewodni Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Przedsiębiorczości dla PMR do rąk radcy ministerialnego Františka Staška, 28 XI 1933 r.

¹¹⁵ M. Veselská, dz. cyt., s. 242; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, liczne memoriały i listy, akta MPOŽ nr 7894/pres/1933; tamże, list przewodni NRČ do ministra Jana Dostálka, 21 III 1934 r., z załącznikami; AKPR, KPR, inv. č. 1243, sign. K 441/43, kart. 184, pismo wiceprezesa NRČ Juraja Slávika do KPR, 6 III 1934 r.; NA, PMR, kart. 354, to samo do PMR.

nastawienie do zakładu w Witkowicach wyrażał resort obrony, uważając jego niemiecki charakter za zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa¹¹⁶. Minister Karel Viškovský proponował wywrzeć nacisk na przedsiębiorstwo podczas rozmów na temat przejęcia przez państwo poręczeń w kwestiach dotyczących handlu zagranicznego¹¹⁷. Pod koniec 1933 r. przedstawiciele resortu obrony oraz Wojskowego Instytutu Technicznego i Lotniczego (Vojenský technický a letecký ústav) podczas wizyty w zakładzie byli niemile zaskoczeni powszechnym stosowaniem języka niemieckiego i zatrudnianiem inżynierów narodowości niemieckiej przy produkcji na potrzeby obronności kraju¹¹⁸.

Na początku 1935 r. resort przemysłu obiecał Ministerstwu Obrony Narodowej przekazać właścicielom przedsiębiorstwa, że postulat dotyczący proporcji narodowościowych wśród urzędników powinien zostać spełniony w ciągu kolejnych trzech lat¹¹⁹. Instrumentem nacisku mogła być kwestia ewentualnego ułatwienia transferów pieniężnych pomiędzy zakładem a wiedeńskimi właścicielami¹²⁰.

Kolejną okazją do pogłębienia czeskich wpływów była próba przekształcenia VHHT w spółkę akcyjną, do której skłaniała właścicieli trudna sytuacja finansowa. Zamiar ten został zasygnalizowany we wspomnianej deklaracji Federera z 25 IV 1932 r.¹²¹ Właściciele podjęli negocjacje z Preissem, licząc na jego kontakty z czynnikami rządowymi oraz pomoc w spłacie długów. Oferowali mu rolę „prezesa huty” (zapewne prezesa rady nadzorczej)¹²². Goszcząc w lipcu 1933 r. w pałacu Rotschilda w Šilheřovicach koło Opawy, Preiss udał się do Witkowic, przekonując naocznie, że „pod względem narodowym Federer poczyną sobie dobrze”¹²³.

Minister obrony narodowej Bohumír Bradáč przedstawił za pośrednictwem resortu przemysłu kilka warunków. Odsetek urzędników narodowości czechosłowackiej powinien odpowiadać proporcjom

¹¹⁶ J. Dvořák, dz. cyt., s. 68–69.

¹¹⁷ M. Veselská, dz. cyt., s. 239–240; NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, poufny list Karla Viškovského do Josefa Matouška, 21 III 1932 r.

¹¹⁸ PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, poufna notatka, 8 XII 1933 r.

¹¹⁹ NA, PMR, kart. 354, odpis pisma Prezydium MPOŽ do MNO, 8 I 1935 r., poufnie dw. PMR.

¹²⁰ M. Veselská, dz. cyt., s. 239.

¹²¹ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, deklaracja Federera wobec ministra Matouška, 25 IV 1932 r.

¹²² AČNB, ŽB-KJP, kart. 44, Teczka Tille Antonín, odpis listu Jaroslava Preissa do zastępcy dyrektora generalnego ŽB Antonína Tillego, 8 VI 1932 r.

¹²³ Tamże, odpis listu Jaroslava Preissa do zastępcy dyrektora generalnego ŽB Antonína Tillego, 13 VII 1933 r.

narodowościowym wśród robotników, liczba robotników narodowości czechosłowackiej powinna zaś odpowiadać proporcjom wśród mieszkańców Kraju Morawsko-Śląskiego. Zalecał zachęcić czeski kapitał do inwestycji i dopilnować, aby ewentualne kupno akcji przez zagranicznych udziałowców nie wpłynęło negatywnie na sytuację narodowościową w hucie¹²⁴. Radca ministerialny w resorcie przemysłu Karel Collino zmodyfikował oczekiwania resortu obrony – wszyscy robotnicy przedsiębiorstwa powinni być Czechami lub Słowakami; Czesi i Słowacy powinni mieć też przewagę w radzie nadzorczej¹²⁵.

Wiedeńscy właściciele byli gotowi do spełnienia większości warunków, ale nie zgodzili się na zbiorowe zwolnienie robotników narodowości niemieckiej i polskiej ani rezygnację z ich przyjmowania w przyszłości. Zadeklarowali jednak uwzględnianie przy rekrutacji czeskiego charakteru ziemi ostrawskiej¹²⁶.

Obiecujące rozmowy nie przyniosły rezultatu. Już w 1933 r., a więc przed wspomnianymi ustaleniami, 45% udziałów gwarectwa zostało oddane w zastaw bankowi londyńskich Rotschildów. W 1937 r. wszystkie udziały przeszły na należące do niego towarzystwo ubezpieczeniowe Alliance Assurance Co. Ltd. Dotychczasowi właściciele zadowolili się dywidendami¹²⁷.

Wraz z ożywieniem koniunktury liczba zmian stopniowo wzrosła do sześciu dni w tygodniu. W 1937 r. zdecydowano się na poważniejszy wzrost zatrudnienia, który w 1938 r. osiągnął 19 630 pracowników¹²⁸.

Tymczasem presja ze strony czeskich stowarzyszeń nie ustawała. Skarżyli się, że „pojedyncze ustępstwa, które poczynia pan dyrektor Federer, są bardzo słabym plastrem na wszystkie nasze bolączki w wymiarze narodowym i państwowym”. Ich zdaniem kluczowe stanowiska były w rękach zwolenników nowej nacjonalistycznej Partii Niemców Sudeckich¹²⁹. Partia ta powstała po rozwiązaniu DNSAP i zyskiwała

¹²⁴ NA, MPOŻ – dodatki, kart. 10, tajny list ministra Bohumíra Bradáča do ministra Josefa Matouška, 2 I 1934 r.; tamże, odpis listu generała Moravca z MNO do MV, 17 X 1934 r.

¹²⁵ AČNB, ŽB-KJP, kart. 35, Teczka Schwarz Eduard, list adwokata E. Schwarza do J. Preissa, 12 II 1934 r., pag. 145; G. Gąsior, dz. cyt., s. 320 (autor nie dysponował jeszcze informacją, że Collino dokonał zmian w żądaniach MNO).

¹²⁶ AČNB, ŽB-KJP, kart. 35, Teczka Schwarz Eduard, projekt oświadczenia przedsiębiorstwa Vítkovické horní a hutní těžířstvo dla MPOŽ, pag. 146–150.

¹²⁷ A. Teichová, *Mezinárodní kapitál a Československo v letech 1918–1938*, Praha 1994, s. 61–63.

¹²⁸ J. Steiner, dz. cyt., s. 328–329.

¹²⁹ NA, PMR, kart. 354, pismo Národní jednoty pro Východní Moravu w Ołomuńcu do Františka Staška, radcy ministerialnego PMR, 18 XII 1935 r., z załącznikiem.

coraz większą popularność wśród radykalizującej się społeczności czeskich Niemców, będących pod coraz większym wpływem nazistowskiej propagandy III Rzeszy. W wyborach parlamentarnych w 1935 r. osiągnęła najlepszy wynik spośród wszystkich stronnictw w Czechosłowacji, uzyskawszy poparcie zdecydowanej większości miejscowych Niemców¹³⁰. Poseł narodowej demokracji Jaromír Špaček sugerował w liście do Federera, że Witkowice należałoby „dokładnie wywietrzyć”¹³¹.

Niemcy tymczasem odczuwali utratę dotychczasowej uprzywilejowanej pozycji. W swoich wspomnieniach inż. Biwank przytacza historię, gdy czescy dyrektorzy zwrócili mu uwagę, iż nawet uzyskanie doktoratu nie pomoże mu w dalszej karierze. Zrozumiał wtedy, że z powodu swojej narodowości będzie tolerowany na swoim stanowisku, lecz już nie awansuje¹³².

Podczas gdy Czesi uważali Federera za Niemca, on sam w spisie ludności z 1930 r. określił swoją narodowość jako żydowską. Jako Żyd postrzegany był też przez Niemców¹³³. Ich przedstawiciele występowali do Federera z pretensjami, że niemieccy urzędnicy w zakładzie są zwalniani lub przesuwani na inne stanowiska¹³⁴. Grozili Federerowi zamknięciem dla przedsiębiorstwa rynków zbytu w Austrii i Niemczech oraz na terenach zamieszkiwanych przez mniejszość niemiecką. Federer tłumaczył, że władzom czechosłowackim chodzi wyłącznie o wyrównanie proporcji narodowościowych, nie o zwalnianie doświadczonych niemieckich pracowników. Dowodził, że zakład musi uwzględniać interes państwa, chociażby ze względu na możliwość uzyskania kredytów eksportowych. Zaprzeczał też twierdzeniom, jakoby huta w Witkowicach była zakładem niemieckim, wskazując, że jest on zakładem żydowskim¹³⁵. W obliczu silnych w nacjonalistycznych środowiskach niemieckich nastrojów antysemitycznych odpowiedź ta nie mogła ich usatysfakcjonować. Pomimo dokonywanych zmian Niemcy wciąż posiadali w zakładzie silną pozycję. Świadectwem ich radykalizacji było duże poparcie dla Partii Niemców Sudeckich¹³⁶.

¹³⁰ P.M. Majewski, dz. cyt., s. 325–345.

¹³¹ PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, list polecony Jaromíra Špačka do Oskara Federera, 24 I 1936 r.

¹³² R. Sedá, dz. cyt., s. 348.

¹³³ M. Veselská, dz. cyt., s. 254, przyp. 2.

¹³⁴ PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, wycinek artykułu *Der Kampf um den Arbeitsplatz in Witkowitz*, „Bohemia” 2 XI 1932.

¹³⁵ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, akta MPOŽ nr 7631/pres/1932; M. Veselská, dz. cyt., s. 243.

¹³⁶ J. Steiner, dz. cyt., s. 332.

W hucie wzrastała tymczasem kolejna siła. Polityka zakładów witkowskich, które wprowadziły szereg udogodnień socjalnych, nie sprzyjała rozwojowi radykalnych komunistycznych związków zawodowych, lecz socjaldemokratów, broniących praw pracowniczych robotników w sposób bardziej konstruktywny. Na początku lat trzydziestych działacze czechosłowackiej narodowej demokracji oskarżali ich wręcz o sprzyjanie niemieckiej dyrekcji i uniemożliwianie powołania sekcji prawicowego związku zawodowego Národní sdružení odborových organizací, mającego reprezentować robotników uświadomionych narodowo¹³⁷. Rzeczywiście Federer podczas wizyty u Bendy w resorcie przemysłu w listopadzie 1932 r. wyjawiał, że przedstawiciele socjaldemokratów i czechosłowackich narodowych socjalistów protestowali u niego przeciw zatrudnianiu czeskich inżynierów, obawiając się ich poparcia dla narodowej demokracji i jej związku zawodowego¹³⁸. Trudno jednak uznać pretensje narodowych demokratów za w pełni zasadne. Ich związek zawodowy miał charakter zachowawczy i chronił swoich członków przed zwolnieniami, nie popierał jednak akcji strajkowych. Przyczyniał się w ten sposób do pogłębiania podziałów wśród robotników. Wedle doniesień lewicowej prasy w latach trzydziestych prawicowy związek zawodowy uzyskał znaczący wpływ na przyjmowanie do pracy, politykę kadrową i przyznawanie udogodnień socjalnych, starając się nie dopuszczać do zatrudnienia robotników niewygodnych politycznie. Jego wpływ opierał się na rosnącej pozycji czeskich urzędników i inżynierów, nie na poparciu robotników. W 1937 r. Národní sdružení odborových organizací zajęło dopiero czwarte miejsce w wyborach do rad zakładowych¹³⁹.

Spory narodowościowe przesłaniały inny ważny aspekt funkcjonowania zakładu. Pomijając wszystkie trudności związane z kryzysem gospodarczym, sytuacja bytowa robotników huty w Witkowicach była znacznie lepsza od przeciętnej na ziemiach czeskich¹⁴⁰. Obok oferowania wyższych pensji zakład realizował szerokie działania socjalne, jak rozbudowa mieszkań zakładowych, bazar handlowy z towarami w atrakcyjnych cenach dla pracowników, szpital w Witkowicach i szpital zakaźny w sąsiednim Zábřehu nad Odrou, przychodnie lekarskie, sierociniec, warsztat pracy dla inwalidów, zasiłki emerytalne i inwalidzkie oraz fundacje.

¹³⁷ ANM, KK, č. 2087, kart. 80, siedmiostronicowy dokument zaczynający się od słów Po založení národního sdružení, b.d. (ok. 1931 r.)

¹³⁸ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, akta MPOŽ nr 7631/pres/1932.

¹³⁹ J. Steiner, dz. cyt., s. 330–332.

¹⁴⁰ M. Veselská, dz. cyt., s. 241.

Steiner w swojej publikacji z czasów komunistycznych przyznaje, że środki przeznaczane przez zakład w Witkowicach na cele socjalne były wyższe od tych realizowanych przez inne przedsiębiorstwa regionu i zapewniały wyższy poziom życia robotników. Powstrzymywało to niepokoje socjalne, wzmacniało więc pracowników z zakładem oraz ułatwiało rekrutację robotników wykwalifikowanych i specjalistów. Z drugiej strony możliwość decydowania o przydzielaniu korzyści socjalnych poszczególnym robotnikom umożliwiała wywieranie wpływu na ich postawy¹⁴¹.

Tymczasem koniunkturze gospodarczej drugiej połowy lat trzydziestych towarzyszyło pogarszające się położenie międzynarodowe Czechosłowacji. W wyniku rosnących żądań wspieranej przez III Rzeszę Partii Niemców Sudeckich doszło do kryzysu międzynarodowego. Na konferencji monachijskiej z września 1938 r. przedstawiciele Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i Francji zdecydowali o konieczności oddania pogranicza III Rzeszy, co nastąpiło w październiku 1938 r. Witkowice pozostały w granicach okrojonej Czechosłowacji – tzw. II Republiki – znajdującej się pod coraz większym politycznym wpływem niemieckiego sąsiada.

Czechizacja zakładu odnotowała tymczasem znaczne postępy. 1 I 1939 r. wśród dyrektorów było 6 Czechów i 1 Niemiec, wśród wyższych rangą urzędników i lekarzy – 57 Czechów (52,3%), 45 Niemców (41,3%) i 7 Żydów (6,4%), wśród niższych rangą urzędników – 912 Czechów (48,3%), 934 Niemców (49,4%) i 43 innych (2,3%)¹⁴².

Od 1 X 1938 do 28 II 1939 r. liczba robotników huty Witkowice spadła z 19 577 do 18 942, przy czym od stycznia miał miejsce ponowny wzrost. W okresie tym zwolniono lub formalnie odeszło na własną prośbę 597 Czechów, 618 Niemców, 43 obywateli polskich (część z nich stanowili mieszkańcy przyłączonego do Polski w październiku 1938 r. Zaolzia) i 6 obywateli niemieckich (niektóre z tych osób ponownie przyjęto po różnych interwencjach). Z pracy zrezygnowało też 31 Niemców i 4 Czechów, zamiast których przyjęto 39 nowych urzędników, głównie Czechów¹⁴³.

W marcu 1939 r. ziemie czeskie znalazły się pod okupacją Niemiec, a II Republika została zastąpiona Protektoratem Czech i Moraw. W raportach niemieckich urzędników huty opracowanych po konferencji monachijskiej lub już po utworzeniu Protektoratu Czech i Moraw rysowany był obraz prześladowań Niemców: czechizacji, składania

¹⁴¹ J. Steiner, dz. cyt., s. 286–295.

¹⁴² NA, MPOŻ – dodatki, kart. 10, raport Oskara Federera dla Prezydium MPOŻ, 13 I 1939 r.; PAVŽ, VHHT, inv. č. 395, kart. 69, odpis.

¹⁴³ NA, PMR, kart. 354, odpis raportu dyrektora policji w Morawskiej Ostrawie Emila Bačy dla Urzędu Krajowego w Brnie, 28 II 1939 r.

zamówień u przedsiębiorców czeskich i żydowskich, zakazów uczestnictwa w działalności niemieckich organizacji nacjonalistycznych, które miały jeszcze pogłębić się w okresie II Republiki, gdy pod fałszywymi zarzutami zwalniać miano kolejnych Niemców (oczywiście wszystko to pod kierunkiem żydowskiego kierownictwa zakładu)¹⁴⁴. Jeszcze w lutym 1939 r. kilku niemieckich działaczy złożyło u Federera memoriał z żądaniem zwolnienia trzech wysokich rangą urzędników huty narodowości czeskiej¹⁴⁵.

Po rozpoczęciu okupacji wcześniejsze twierdzenia o ucisku Niemców dawały pretekst do zwiększenia przez nich kontroli nad zakładem. Najbardziej prześladowaną grupą stały się osoby pochodzenia żydowskiego. Federer wyemigrował na Zachód na początku niemieckiej okupacji. Za pomocą zagranicznych oddziałów firmy handlowej należącej do VHHT udzielił finansowego wsparcia innym uciekinierom, podobnie jak on pochodzenia żydowskiego¹⁴⁶. Żydzi, którzy pozostali na miejscu, w większości zginęli w czasie II wojny światowej.

Londyńscy właściciele zawarli umowę z niemieckim Dresdner Bank o sprzedaży VHHT, ale po wybuchu II wojny światowej Alliance Assurance Company uznała umowę za nieważną. Od początku okupacji na czele huty stał jej wieloletni pracownik inż. Karl Kuchinka. W zakładzie ponownie dominację uzyskał język niemiecki. W okresie II wojny światowej zakład zwiększył swoją produkcję i liczbę pracowników w celu wzrostu wsparcia dla wysiłku zbrojnego III Rzeszy. Pensje Niemców były wyższe o 30% od Czechów. Protektor Czech i Moraw ogłosił VHHT przedsiębiorstwem aryjskim i na początku 1940 r. wyznaczył komisję nadzorującą jego funkcjonowanie. W 1942 r. zakład został przejęty przez Hermann Göring Werke¹⁴⁷.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1945 r. i odbudowie Czechosłowacji zakłady witkowskie zostały upaństwowione. Ludność niemiecka została wysiedlona. Zakład znalazł się tym razem w całości w rękach Czechów. W praktyce – od 1948 r. – w rękach władzy komunistycznej.

¹⁴⁴ PAVŽ, VHHT, inv. č. 388, kart. 69, odpisy dokumentów Die Tschechisierung des Eisenwerkes Witkowitz, 24 IV 1939 r.; tamże, Situationsbericht über das Eisenwerk Witkowitz in seiner nationaler Entwicklung ab 1. Oktober 1938, 28 X 1938 r.; tamże, Die nationalen Verhältnisse im Eisenwerke Witkowitz, b.d.

¹⁴⁵ NA, MPOŽ – dodatky, kart. 10, poufne pismo Františka Hamáčka z MV dla MPOŽ, 10 II 1939 r.

¹⁴⁶ M. Veselská, dz. cyt., s. 245–247.

¹⁴⁷ Tamże, s. 244–245; J. Machotková, *Správa a organizace Vítkovických železáren do roku 1945*, „Sborník archivních prací” 36, 1986, nr 2, s. 440–447; C. Nečas, *Vítkovické železářny v době národní nesvobody 1938–1945*, Ostrava 1970, s. 38–84.

Podsumowanie

W polityce wobec huty w Witkowicach stały przeciw sobie dwie zasady: równość obywateli wobec prawa niezależnie od narodowości oraz wyrównanie historycznej niesprawiedliwości, dodatkowo podparte argumentami bezpieczeństwa państwa. Kwestia narodowościowa była też wygodnym narzędziem osiągania korzyści osobistych. Głównymi rzecznikami zwiększenia czeskich wpływów były stowarzyszenia nacjonalistyczne i czeska inteligencja techniczna. Czechizacja miała wymiar praktyczny, gdyż umożliwiała ich przedstawicielom objęcie konkretnych posad i rozwój kariery zawodowej. Stopniowo udało im się uzyskać coraz większy wpływ także na postawy robotników, poprzez rozwój działalności Národní sdružení odborových organizací. Jaroslav Preiss, jako przedstawiciel czeskiego biznesu, stawiając się w roli rzecznika interesu narodowego, miał możliwość poszerzania swoich kontaktów i wpływów z korzyścią dla swoich interesów.

Urzędy państwowe wspierały czechizację zakładu. Nie próbowały Niemców pozyskać ani asymilować, a jedynie osłabić ich kontrolę nad zakładem i odebrać wpływ na postawy robotników. Najbardziej nieustępliwe podejście prezentował z reguły resort obrony. Ministerstwo Przemysłu, Handlu i Przedsiębiorczości starało się wyważyć więcej czynników, takich jak sytuacja gospodarcza państwa, pomyślność ekonomiczna zakładu i spokój społeczny. Starało się wykorzystać nadarżające okazje do zwiększenia czeskich wpływów, nie mogło jednak spełniać wygórowanych oczekiwań nacjonalistycznych środowisk.

Lewicowe partie i związki zawodowe posługiwały się argumentami o charakterze narodowym w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości, w ramach walki z kapitalizmem i licząc na głębsze zmiany społeczne. Ich główny punkt ciężkości stanowiły kwestie socjalne. W niepodległym państwie czescy robotnicy uzyskali pełnię praw narodowych, a ich dzieci uczyły się w czeskich szkołach. Przeszkody czyniono tym, którzy nadal trwali w przekonaniu o wyższości niemieckiej edukacji. Natomiast zatrudnianie kolejnych czeskich inżynierów i urzędników, z których wielu wspierało prawicowe Národní sdružení odborových organizací, nie zawsze leżało w interesie robotników.

Polacy stanowili głównie siłę roboczą. Pojedyncze jednostki na wyższych stanowiskach realizowały własną karierę zawodową.

Niemcy, będący w większości obywatelami czechosłowackimi, mieli jednocześnie poczucie, że odmawia im się pełni praw do rozwoju kariery zawodowej i awansu. Sprzyjało to ich radykalizacji politycznej i utwierdzało w negatywnym nastawieniu do państwa, jednak nacjonalistyczne

przekonania wynieśli z czasów austriackich i nie można przypisać ich wyłącznie reakcji na politykę Czechów. Niewątpliwie wielu z nich cechowało poczucie wyższości kulturowej, które z pewnością znajdowało wyraz w naciskach i intrygach wobec Czechów w miejscu pracy. Liczne skargi na ich postępowanie są jednak trudne do zweryfikowania, zwłaszcza że przybierały formę donosów, w których głównym argumentem przeciw Niemcom była ich narodowość.

Wiedeńscy Rotschildowie i Gutmannowie oraz dyrektorzy generalni Sonnenschein i Federer byli skłonni do ugody z władzami państwa czechosłowackiego, co szczególnie ujawniło się w latach trzydziestych, wraz ze wzrostem oddziaływania ideologii nazistowskiej, wykluczającej osoby pochodzenia żydowskiego z niemieckiej wspólnoty narodowej.

Okupacja niemiecka przyniosła odwrócenie ról i ponowną dominację Niemców w zakładzie, zakończoną definitywnie w 1945 r.

Bibliografia

- Albrecht C., *Economic Nationalism in the Sudetenland, 1918–1938*, w: *Czechoslovakia in a Nationalist and Fascist Europe 1918–1948*, red. M. Cornwall, R.J.W. Evans, Oxford 2007, s. 89–108.
- Dvořák J., *Vítkovice v éře budování státu. Příspěvek k sociálním dějinám*, Praha 2015, mps pracy dyplomowej, Univerzita Karlova v Praze, Pedagogická fakulta, Katedra dějin a didaktiky dějepisu, https://dspace.cuni.cz/bitstream/handle/20.500.11956/80597/DPTX_2013_2_11410_0_390815_0_150452.pdf?sequence=1&isAllowed=y (27 VI 2024).
- Gašior G., *Polityka narodowościowa państwa na czechosłowackim Śląsku Cieszyńskim w latach 1920–1938*, Warszawa 2020.
- Hájek J., Kubů E., *Specifické rysy hospodářského nacionalismu v multinacionální střední Evropě – případ českých zemí*, w: *O hospodářskou národní državu. Úvahy a stati o moderním českém a německém nacionalismu v českých zemích / For Economic National Possessions. Reflections and Studies in Modern Czech and German Nationalism in the Czech Lands*, red. J. Hájek, D. Jančík, E. Kubů, Praha 2009, s. 13–30.
- Jiřík K., *Vítkovice – nejvíce germanizovaná obec v Předlitavsku*, „Ostrava. Příspěvky k dějinám a současnosti Ostravy a Ostravska” 21, 2003, s. 162–196.
- Kladiwa P., *Boj o dítě. Zápisy do obecných škol v moravské části Ostravska v první čtvrtině 20. století*, „Ostrava. Příspěvky k dějinám a současnosti Ostravy a Ostravska” 35, 2021, s. 53–96.
- Kofman J., *Nacionalizm gospodarczy w Europie Środkowo-Wschodniej w latach międzywojennych*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia i Ameryka Południowa 1918–1939. Szkice o nacionalizmie ekonomicznym*, red. H. Szlajfer, Warszawa 1992, s. 225–284.

- Koudela T., *Vítkovické učňovské školství 1883–1938*, w: *Hospodářské dějiny Moravy a Slezska. Vybrané kapitoly z 20. století = The History of Moravian and Silesian Economy. Selected Chapters from 20th Century*, Brno 2016, s. 164–171.
- Machotková J., *Správa a organizace Vítkovických železáren do roku 1945*, „Sborník archivních prací” 36, 1986, nr 2, s. 413–474.
- Majewski P.M., „*Niemcy sudeccy*” 1848–1948. *Historia pewnego nacjonalizmu*, Warszawa 2007.
- Majlišová Szturcová A., Špiláčková M., *Sociální politika Vítkovických železáren do roku 1945*, Ostrava 2016.
- Matějček J., Vytiska J., *Vítkovice. Železářny a strojířny Klementa Gottwalda*, Praha 1978.
- Materna A., *Vítkovické železářny v meziválečném Československu (1918–1939)*, w: *Hospodářské dějiny Moravy a Slezska. Vybrané kapitoly z 20. století = The History of Moravian and Silesian Economy. Selected Chapters from 20th Century*, Brno 2016, s. 43–55.
- Myška M., *Rytíři průmyslové revoluce. Šest studií k dějinám podnikatelů v českých zemích*, Šenov u Ostravy 1997.
- Nečas C., *Vítkovické železářny v době národní nesvobody 1938–1945*, Ostrava 1970.
- Pitronová B., *Vývoj národnostních poměrů pracovníků hutnictví železa českých zemí v letech 1880–1939*, „Hospodářské dějiny = Economic History” 5, 1980, s. 87–180.
- Seda R., *Život a vzpomínky hutního inspektora Vítkovických železáren Dr. Ing. Karla Biwanka*, „Ostrava. Příspěvky k dějinám a současnosti Ostravy a Ostravska” 35, 2021, s. 323–365.
- Steiner J., *Sociální postavení dělnictva Vítkovických železáren v letech 1918–1938*, „Hospodářské dějiny = Economic History” 5, 1980, s. 277–361.
- Teichová A., *Mezinárodní kapitál a Československo v letech 1918–1938*, Praha 1994.
- Veselská M., *Oskar Federer – podnikatel a sběratel*, w: *Tereziínské studie a dokumenty*, red. M. Veselská, Praha 2003, s. 235–261.
- Zářický A., *Rothschildové a ti druzí aneb Dějiny velkopodnikání v Rakouském Slezsku před první světovou válkou*, Ostrava 2005.

Grzegorz Gašior

Express or Slow Train? The National Dispute
over the Vítkovice Ironworks in Interwar Czechoslovakia

(Summary)

The ironworks at Vítkovice were among the largest industrial plants in interwar Czechoslovakia and held strategic importance. For most of this period,

the plant was owned by the Witkowitz Bergbau- und Hüttengewerkschaft based in Vienna. While the majority of the workforce was Czech, Germans occupied dominant functions in management and senior positions. Representatives from Czech nationalist organisations and engineers viewed this as a remnant of Austrian rule, which they believed posed a threat to the security of the new state. Throughout the interwar period, there was rivalry for influence in the ironworks, involving German and Czech officials from the plant, nationalist associations, and state institutions. Historically, the discourse was dominated by the belief that the management of the steelworks was actively pursuing Germanisation efforts. However, during this time, German influence gradually diminished. This article illustrates how this process unfolded.

Grzegorz Gąsior – dr hab., adiunkt badawczo-dydaktyczny w Instytucie Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się historią Czechosłowacji i Śląska Cieszyńskiego w XX w. Jest autorem artykułów naukowych i monografii, m.in. *Polityka narodowościowa państwa na czechosłowackim Śląsku Cieszyńskim w latach 1920–1938* (Warszawa 2020).

Grzegorz Gąsior – PhD hab., research and teaching assistant in the Institute of Central and East European Intercultural Studies at the Faculty of Applied Linguistics, University of Warsaw. He researches the history of Czechoslovakia and Cieszyn (Teschen) Silesia in the 20th century. The author of academic articles and monographs, including *Polityka narodowościowa państwa na czechosłowackim Śląsku Cieszyńskim w latach 1920–1938* [The Ethnic Policy of the Czechoslovak State Toward Cieszyn Silesia in the Years 1920–1938] (Warsaw, 2020).

E-mail: g.gasior@uw.edu.pl